Cena 6 hal.

Nr. 2.8 — Kraków, Wtorek 22 Września 1914. — Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowa miesięcznie 2 kor., zwartalnie 6 kor. ... do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Na prowincyi: miesiecznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz ... agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye ... opieczętowane nie podlegają ... pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red: UL. św. TOMASZA L. 35
Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków
Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 33–44.

750 000 armia Hindenburga zagraża Warszawie?

Berlin, 22 września.

(T. B.) „Voss. Ztg" przynosi wiadomość „Daily Mail", według której **w Petersburgu poczyniono nadzwyczajne zarządzenia, aby wstrzymać jenerała Hindenburga, który z armią 750.000 znajduje się już na terytoryum rosyjskiem i gotów jest podjąć ofenzywę i pomaszerować na Warszawę.** Przez to powstałaby konieczność wysłania przeciw jenerałowi Hindenburgowi znacznej części wojsk armii rosyjskiej, operującej przeciw Austryakom w Galicyi.

2 pola walki we Francyi.

Londyn, via Berlin 22 września.

Biuro prasowe donosi: **Położenie jest niezmienione. Panuje niepogoda.**

Biuro prasowe oficyalnie **zaprzecza wiadomości o wylądowaniu wojsk rosyjskich we Francyi.**

Walki na morzach.

11 okrętów zniszczonych, 2 skonfiskowane.

Berlin, 22 września.

Biuro Wolffa donosi:

Według doniesień z Amsterdamu, admiralicya angielska ogłosiła 20 bm., że krążownik **niemiecki „Emden"**, który był na wodach chińskich i przed sześciu tygodniami znikł, pojawił się dnia 10 bm. nagle **w zatoce bengalskiej, zabrał sześć okrętów, z których pięć zatopił a szósty wysłał z załogą do Kalkuty.**

Mały krążownik „Pogasus" zniszczył „Dar es Salam" i zatopił tam kanonierkę „Moeve".

Podczas gdy **„Pegasus"** rano znajdował się w zatoce zanzibarskiej, gdzie czyszczono części maszyny, **zaatakowany on został przez okręt „Koenigsberg" i zniszczony** przyczem 25 ludzi z załogi zginęło a 30 odniosło rany.

Ze strony kompetentnej donoszą wobec tego:

Przy okręcie „Moeve" nie chodzi wcale o jakąś kanonierkę zdolną do walki. — Okręt ten służył tylko do pomiarów. W chwili wybuchu wojny został rozbrojony jako niezdolny do walki.

Angielski mały krążownik „Pegasus miał 8 dział 10 ctm., podczas gdy niemiecki krążownik „Koenigsberg" miał 10 dział 10 pół ctm.

Angielska admiralicya ogłasza dalej: **Angielski krążownik pomocniczy „Carmania" zatopił dnia 14 bm. uzbrojony mały parowiec niemiecki,** jak się zdaje „Cap Trafalgar" lub „Berlin" po dwu godzinnej walce „Carmania" stracił 9 w zabitych.

Do tej wiadomości londyńskiej donoszą ze strony kompetentnej: **Krążownik „Cap Trafalgar" zatonął dnia** 14 bm. koło wybrzeży brazylijskich po gwałtownej walce z krążownikiem angielskim „Carmania". Załoga została wyratowaną.

W końcu angielska admiralicya ogłasza: W nocy z 14 na 15 **usiłował parowiec niemiecki na rzece Kamerun zatopić kanonierkę angielską „Dwarf"** a to przy pomocy bomb, co się jednak nie udało. **Parowiec zdobyto.** W dniu 16 bm. **usiłował inny parowiec niemiecki zniszczyć „Dwarfa",** który tylko został nieznacznie uszkodzony. Parowiec **niemiecki zniszczono. Tak samo dwa inne parowce zostały zniszczone zapomocą środków wybuchowych.**

Berlin, 22 września.

Biuro Wolffa donosi z Nairobi:

Parowiec angielski „Kavirondo" zatopił dwie niemieckie łodzie handlowe na jeziorze Victoria Niassa. Parowiec niemiecki „Muanza" zaatakował dnia 15 bm. parowiec angielski „Vinnipred", który się cofnął.

Londyn, via Berlin 22 września.

Okręt „Gelleria" który znajdował się w drodze z Buenos Aires do Amsterdamu, **zatrzymany został koło Salmaus przez krążownik angielski.** Kilkuset znajdujących się na pokładzie tego okrętu **rezerwistów niemieckich wzięto jako jeńców.**

Akcya zapomogowa dla zbiegów z Galicyi i Bukowiny.

Wiedeń, 22 września.

(T. B.) Komitet w sprawie akcyi zapomogowej dla zbiegów z Galicyi i Bukowiny zawiązany z inicyatywy wspólnego ministra skarbu Dra Bilińskiego ukonstytuował się wybierając prezesem Dra Bilińskiego, zastępcami byłego ministra Witteka i bar. Hormuzzakiego.

Akcya rozciąga się na wszystkich zbiegów bez różnicy narodowości i wyznania z Galicyi i Bukowiny.

Do komitetu należą najpoważniejsze osobistości w Wiedniu, między innymi prezydent ministrów hr. Stuergkh, były prezydent gabinetu Beck, minister spraw zagranicznych hr Berchtold, węgierski minister a latere Burian i t. d.

Komitet już rozwinął akcyę zapomogową i urzęduje od dnia dzisiejszego w I. dzielnicy Schwarzenbergplatz 16.

Zbrodnicza polityka rosyjska w świetle historyi.

Sofia, 22 września.

(T. B.) Pojawiła się tu nowa broszura p. t. „Bułgarya a intrygi Rosyi". Broszura ta zawiera szereg artykułów o polityce Rosyi, które przedstawiają wszystkie gwałty, łamania umów, mordy polityczne i ucisk narodów przez Rosyę.

Z tych artykułów zasługuje na podniesienie artykuł historyka Stefanowa, który omawia całą **krwią pisaną historyę rozwoju państwa rosyjskiego** i wyłuszcza, ilu katowskich zbrodni dopuściła się Rosya na słowiańskiem państwie polskiem.

Autor opisuje rolę Murawiewa, którego **nazywa bestyą w postaci ludzkiej.** Ze swoimi dzikimi hordami kozaków **niszczył Murawiew wielkie obszary Polski,** całą ludność męską wieszał na drzewach, tak, że aleje i drogi były pełne wiszących trupów, na przestrzeni kilku kilometrów, a ludność żeńską w miastach i wsiach oddał na pohańbienie.

Inny artykuł, którego autorem jest M i l e w, dowodzi, że **Rosya zrobiła system z mordów politycznych u siebie i za granicą.** Syberyę zdobyto po wymordowaniu książąt 20 szczepów. W taki sam sposób Rosyanie postąpili z dynastyą w Mandżuryi i w Korei. W Bucharze dwaj emirzy zostali jeden po drugim zamordowani, ponieważ nie chcieli uznać protektoratu Rosyi. W Turkestanie rosyjski **generał gubernator zaprosił do siebie książąt turkestańskich,** którzy nie chcieli stać na jego usługach, na obiad i **wszystkich wymordował.**

Przy podboju Kaukazu car pismem odręcznem do katolików ormiańskich przyrzekł Ormianom swobody polityczne, jeżeli poprą Rosyę w walce przeciw Turkom. Gdy Kaukaz zdobyto i Rosya nie potrzebowała więcej poparcia Ormian, generał rosyjski **Paszkiewicz otruł ormiańskiego katolikosa Nersesa** i wziął mu pismo odręczne cara. Po wielkiej rzezi Ormian w Małej Azyi w r. 1877 minister spraw zagranicznych Łobanow Rostowski zacierał ręce i mówił: Potrzebujemy Armenii ale bez Armeńczyków.

Liczne przez Rosyę inscenizowane mordy polityczne w Persyi są jeszcze w świeżej pamięci.

Również **króla serbskiego Aleksandra** i jego małżonkę Dragę, tudzież ligę oficerską kazała Rosya wymordować w sposób bestyalski za pośrednictwem swego agenta Enoica. **Zwłoki** zabitych wyrzucono przez okno, aby się z okien poselstwa rosyjskiego można było przekonać o dokonaniu czynu.

Także **zamach w Sarajewie był niewątpliwie przygotowanym za wiedzą dyplomacyi rosyjskiej.**

Detronizacya króla Aleksandra Battenberga przy pomocy zdrajcy Radki Dimitriewa jakoteż **zamordowanie Stambułowa** dokonały się przez narzędzia moskalofilskie.

Ostatnią **ofiarą rosyjskiego mordu politycznego był socyalista francuski Jaures** za to, że stanowczo występował przeciw wojnie i potępiał politykę Rosyi.

W ostatnim czasie **zamierzano zamordować także króla bułgarskiego,** którego uważają w Rosyi za przeszkodę w dążnościach Rosyi do popchnięcia Bułgaryi w objęcia Serbii. Że taki zamiar istnieje, tego dowodzi okoliczność, że poseł rosyjski Sawiński w ostatnim czasie wciąż konspirował z podejrzanymi żywiołami, żądnymi rubli rosyjskich.

Artykuł Dra Waskowa p. t.: „Zuchwawlstwo Sawińskiego" omawia zabiegi posła rosyjskiego Sawińskiego, który podburza opozycyę bułgarską i prasę przeciwko koronie. Przy pomocy ciemnych elementów chce on także wywołać zamach stanu i **uczynić z Bułgaryi republikę.**

Inny artykuł zajmuje się zarzutem Rosyi, że Bułgarya jest niewdzięczną wobec Rosyi i piętnuje zdrady, których Rosya dopuściła się na Bułgaryi podczas ostatniej wojny bałkańskiej.

Francya nie może dostać pieniędzy.

Sztokholm, 22 września.

(T. B.) „Stokholm Dagblad" donosi, że **starania Francyi o umieszczenie pożyczki w Ameryce ostatecznie się rozbiły,** ponieważ rząd amerykański odmówił zezwolenia. Francya ma się starać o umieszczenie pożyczki w Londynie.

Jak Francuzi traktują naszych jeńców?

Berlin, 22 września.

(T. B.) Jak donosi „Berliner Ztg am Mittag" przynosi „Corriere d'Italia" wiadomość z Bordeaux z 19 b. m.: **W dwóch szpitalach w Bordeaux leży 2.000 jeńców wziętych w walkach nad Marną. Pielęgnacya ich pozostawia wiele do życzenia.** Wielka część ich znajduje się jeszcze w uniformach. U znacznego procentu żołnierzy wystąpiła gangrena, co dowodzi, że lekarze francuscy zupełnie zaniedbują wszelkie zasady aseptyki.

Książe serbski ranny.

Nisz via Sofia, 22 września.

(T. B.) Biuro prasowe serbskie donosi pod datą 20 b. m.: W ciągu ataku na nieprzyjaciela, **książę Jerzy,** który stał na czele swego batalionu 5 pułku piechoty i podjął atak, **został zraniony. Kula wdarła się obok kości pacierzowej i ugrzęzła w prawej pachwinie.** Rana nie wywołuje obawy. Księcia przywieziono do Krupan.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 22 września 1914.)

Inspekcya szpitala w parlamencie.

Wiedeń. (T. B.) Generalny inspektor sanitarny **arcyksiążę Franciszek Salwator oglądał wczoraj w południe urządzoną w parlamencie stacyę rekonwalescyjną dla wojskowych.**

Bruksela nie będzie opróżnioną przez Niemców.

Berlin. (T. B.) Urzędownie donoszą: Rozpowszechniona za granicą **wiadomość, że Bruksela została opróżnioną z wojsk niemieckich, jest fałszywą.** Tak samo nie jest prawdziwem twierdzenie, jakoby dowódca niemiecki zapowiedział był rychłe opróżnienie miasta.

Odznaczenie księcia brunszwickiego.

Brunszwik. (T. B.) Książę Ernest August brunszwicki otrzymał żelazny krzyż.

Major angielski uciekł z niewoli niemieckiej.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: W nocy z 19-go na 20 b. m. major angielski Charles Yate, który był jeńcem wojennym, uciekł z Thorgau. Był on oficerem sztabowym i przyznał, że Anglicy używają nabojów dum-dum.

Ruskie legiony.

„Wczoraj przybyli tu liczni członkowie galicyjskiego legionu ruskiego. Dotychczas zgłosiło się do tego legionu 50.000 ochotników. Są wśród nich także kobiety i dziewczęta, którym pozwolono brać udział w wojnie, w przebraniu męskiem. Wśród zgłaszających się ochotników jest mnóstwo socyalistów, jak poseł Daszyński i jeszcze dwóch posłów do Rady Państwa".

Dlaczego Niemcy zwyciężają.

Na ten temat pisze Christyański „Morgenblat" co następuje:

„Niemcy zwyciężają nie dlatego , że mają szczęście, gdyż to bywa zmienne; ani też nie z powodu francuskich strategicznych pomyłek, gdyż Francuzi mogli łatwo swój plan wojenny zmienić, widząc, że Niemcy przedzierają się przez Belgię. Zwycięstwa są raczej skutkiem prostym prac obejmujących całe pokolenia, prac, przy których nie lekceważono najmniejszych drobnostek. Już Fryderyk Wielki pisał był: „Lubujcie się w tych drobiazgach, gdyż są to pierwsze kroki, wiodące do zwycięstwa". — Mówi się dużo o panoszeniu się niemieckich junkrów. Ależ patrzajcie na oficera niemieckiego w służbie, a będziecie zmuszeni przyznać, że ci panowie nie stanowią wyższej warstwy darmozjadów, nie mających pojęcia o pracy, lecz że jest warstwa mężów, umiejących się zapracowywać do umęczenia i którzy wszystkie siły swe natężają dla spełnienia swego powołania. Do zwycięstwa wiodą Niemców ich akuratność, dokładność i zdrowie fizyczne całego ludu".

Kronika.

W sprawie ochrony budynków w miastach fortecznych od bombardowania otrzymujemy następującą informacyę:

Art. 27 Konwencyi haskiej stanowi: „Przy oblężeniu i bombardowaniu należy (ze strony atakującej) uczynić, co konieczne, ażeby oszczędzać w miarę możliwości gmachy poświęcone kultowi, sztukom, naukom i dobroczynności, pomniki (monuments) historyczne, szpitale i skupienia chorych i rannych, pod warunkiem, że budynki powyższe nie będą użyte jednocześnie do celów wojskowych".

„Obowiązkiem oblęganych jest oznaczyć powyższe gmachy i skupienia za pomocą specyalnych, a widocznych znaków, o których uprzedzi się zawczasu przeciwnika".

„Takimi znakami są zwykle na wysokich żerdziach wznoszące się ponad gmachami chorągwie białe ze znakiem czerwonego krzyża dla szpitali i skupień chorych i rannych, białe zaś bez znaku dla wszystkich innych budynków natury kulturalnej. Lojalność wobec przeciwnika nakazuje, by nie nadużywano tych środków ochronnych poza granice artykułu 27. W razie przeciwnym narażone być mogą na bombardowanie także i te budynki, o których ochronę najwięcej chodziło".

Sprawdzanie zapasów żywności u ludności m. Krakowa. Magistrat krakowski rozlepił wczoraj po ulicach miasta następujące obwieszczenie:

„W myśl zarządzenia c. i k. Komendy twierdzy rozpoczęły w dniu dzisiejszym swą czynność komisye wojskowo-cywilne mające sprawdzić, czy i którzy mieszkańcy Krakowa zaprowiantowani są na przeciąg 3 miesięcy.

Wobec tego podaje się do wiadomości publicznej, że komisye te pełnić będą swe czynności codziennie od 8 rano do 12 w południe i od 3 do 5 popołudniu, a zarazem wzywa się mieszkańców miasta, aby we własnym interesie postarali się, by ich mieszkania w godzinach powyższych były dla komsyi przystępne i aby za zjawieniem się komisyi okazywano jej nagromadzone zapasy żywności.

Zarazem ostrzega się, że nieczyniący zadość powyższemu wezwaniu traktowani będą jak gdyby nie mieli zabezpieczonych zapasów i narażą się na skutki z tego płynące.

Magistrat miasta Krakowa. Prezydent miasta **Dr Leo.**

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prorektor Z o l l prosi profesorów Uniwersytetu pobierających płace ze Skarbu Państwa, aby zechcieli przybyć do Rektoratu dziś około 12 godziny.

Dodatek ewakuacyjny dla bezżennych profesorów. Otrzymujemy następujący komunikat: W ostatnich dniach wypłacony został różnym dykasteryom urzędniczym i profesorskim wydatny dodatek ewakuacyjny. Niestety dotąd przyznano ten dodatek tylko żonatym, choć w innych urzędach ,otrzymali go i urzędnicy bezżenni. Jedynie profesorowie i nauczyciele szkół średnich bezżenni nie otrzymali dotąd żadnej zapomogi. A przecież słuszność nakazywałaby i im ten dodatek przyznać, boć i ci bezżenni mają niejednokrotnie poważne obowiązki wobec swych rodzin. których los w tych warunkach nie może im być obojętny. Dlatego zebrany dziś komitet nauczycieli bezżennych, wzywa swych kolegów, by do wtorku do godz. 11 przed południem zechcieli w gimnazyum III. przedłożyć spis swych kolegów bezżennych z poszczególnych zakładów z podaniem nazwiska, rangi, charakteru służby i powodu do otrzymania dodatku, celem wdrożenia wspólnej akcyi dla otrzymania dodatku ewakuacyjnego. Pożądanemby było potwierdzenie spisu przez poszczególne dyrekcye zakładu. Imieniem Komitetu: Stefan Górka, Edward Herzberg, Leonard Freudenson, Andrzej Lohn, Władysław Koch, A. Zawadowski, Włodzimierz Służewski.

Poszukiwanie zaginionych. Bronisł. Schwarzenberg Czerny, urzędnik asekuracyjny we Lwowie, były zarządca dóbr Horodenka, wyjechał 17 sierpnia do Brodów, Łopatyna i Radziechowa. O wiadomość o jego osobie i miejscu pobytu prosi starszy inspektor Leon Schwarzenberg Czerny, Wiedeń VII, Siebensterngasse 35.

P. Jadwiga Dylewska, Lwów Mickiewicza 7, zaginęła od kilku tygodni. Prosi się o wiadomość o niej pod adresem Marya Leszetycka Ischl, Feldgasse 5, albo baronowa Ziemiałkowska, Baden bei Wien, Frauenhof.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu ks. Wiktora Szklarczyka z Milna ad Tarnopol, raczy łaskawie donieść ojcu Franciszkowi Szklarczykowi, Młoszowa p. Trzebinia.

Porucznik p. Seja poszukuje miejsca schronienia swej żony. P. Seja mieszka w Starym Sączu u p. Józefa Młyńskiego.

Składki złożone w administracyi naszego dziennika. N a L e g i o n y: Leokadya Szałaśna z Andrychowa Kor. 32.16 jako 2% od poborów grona nauczycielskiego szkoły żeńskiej za miesiąc wrzesień. Ks. W. Sidziński z Regulic zebrane od parafian Kor. 78. Dzieci szkolne z Gorzkowa swoje oszczędności w kwocie Kor. 10.66. Ks. Maciej Warmuz prob. w Kętach Kor. 500.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.